

GŁOS

Cena egzemplarza 25 gr.

Prenum. Miesięczna 1 zł. kwartałna 3 zł. z przesyłką do domu.

CENA OGŁOSZEŃ:

Cała stronica ostatnia 250 zł

Pół stronicy ostatniej 140 „

Ćwierć stronicy ostatniej 75 „

Cała st. pierwsza pod nagłówkiem 350 zł

Ogłoszenia zamiejscowe są o 25% droższe

zagraniczne są o 50% droższe

Drobne ogłoszenia za słowo 8 gr

matrymonialne 10 „

dla posad poszukujących 4 „

tłustym drukiem podwójnie

Przy wielorazowych ogłoszeniach udziela się odpowiedniego opustu.

Drohobycko-Borysławsko-Samborsko-Stryjski BEZPARTYJNY TYGODNIK INFORMACYJNY.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Żupna 1. Nr. tel. 270.Konto czekowe P. K. O.
Kraków 406419.Redaktor przyjmuje codziennie
od 12.—1. w południe.Oddział w Borysławiu
Pańska 368.Oddział w Samborze
Rynek 6.Oddział w Stryju
Mickiewicza 23.Godziny urzędowe
od 12-1.

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe.

B O R Y S Ł A W

„G A R A Ż”

U L. K O Ś C I U S Z K I.

TELEFON BIURA i SKŁADU Nr. 7

K. Mościcki i Ska.

Telef. stacji benzyn. i automob. Nr. 310

Wyłączne przedstawicielstwo samochodów „T A T R A” na powiat drohobycki

poleca najtaniej na dogodne spłaty miesięczne:

Samochody Tatra - 2, 4, i 6-cio cylindrowe - najekonomiczniejsze i nie-
doścignione w dobroci materiału.

Benzynę, oleje, smary - Dpony, dętki, masywy Dunlop.

Części zapasowe do aut Tatra, Ford, Fiat, Chevrolet.

Akcesorja samochodowe - Łożyska kulkowe S. K. F. i F. S.

Szybki Perspectus.

Artykuły sportowe.

Elektryczne froterki i odkurzacze. Żelazka gazowe.

Wynajem aut i autobusów na tury i wycieczki.

Mycie i simonizowanie aut.

Bardzo poważna GRUPA ANGIELSKO-KOLENDERSKA

poszukuje terenów naftowych, jakoteż kopalnie nafty w ruchu. Oferty, należycie opracowane wraz z planem obiektu i orzeczeniem geologicznym, ważne najmniej jeden miesiąc, w języku angielskim lub niemieckim uprasza się pod: Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne S. Bergmana, Drohobyecz, Szewczenki 4.

Treść numeru:

Sprawa Wielkiego Borysławia.- Ze spraw miejskich.- Święto P. W. i W. F. w Drohobyczu.- Egzamin dojrzałości.- Utonięcie.- Zabójstwo.- Dzieciobójstwo.- Samobójstwo.- Nieszczęśliwy wypadek.- Pożary.- Straszny wypadek autobusowy.- Afera lotniskowa mężatki.

„WIELKI BORYSŁAW” a ludność zagłębia naftowego.

II.

Wiemy bowiem wszyscy, że od czasu odkrycia pokładów ropnych na gruntach gminy Borysław upłynęło już kilkadziesiąt lat, pokłady te w międzyczasie zostały dosłownie **w całości wyczerpane** i dziś Borysław jako taki, jako centrum naftowych terenów, nie przedstawia żadnej zgola wartości. Te ilości bituminów, które wydobywa się co miesiąca jeszcze obecnie z głębi terenów Borysławia, w sumie swej nie przedstawiają wartości sumy włożonych kosztów produkcji. Ponadto prawie wszystkie terena Borysławia i to stopniowo coraz bardziej ulegają zawodnieniu, co jest już niewątpliwą oznaką wyczerpywania się pokładów ropnych, a zarazem dowodem, że do próżni powstałej skutkiem wyprodukowania ropy naturalnem prawem przyrody wchodzi już woda. W tym stanie rzeczy Borysław jako centrum produkcji naftowej należy już do minionej historii i najbliższe dni wykazą, że pod względem naftowym zajmie on takimiejsce, jakie obecnie zajmuje gmina Schodnica, a może nawet Opaka. W szczególności cała produkcja ropy w Borysławiu coraz bardziej i częściej bywa przeprowadzana prymitywnym sposobem ręcznym przez wydobywanie drobnych ilości ropy ze zwykłego trójkąta zapomocą ręcznego kołowrotka.

Ten stan produkcji ropy w obrębie gminy Borysławia nie może pozostać bez wpływu na dalsze ukształtowanie się stosunków ekonomicznych i społecznych w tem miasteczku. Nie jest tajemnicą, że 9/10 dzisiejszej ludności Borysławia, to ludność napływowa, która tu przybyła z rozmaitych okolic w poszukiwaniu za zarobkami. Z chwilą, gdy ludność ta handlowa i przemysłowa z powodu braku dalszej produkcji nie znajdzie dla siebie więcej możliwości zarobkowania, będzie musiała z konieczności miasto to opuścić, a z chwilą tą 9/10 lichy i prowizorycznie skleconych domków borysławskich zamieni się w jedno wielkie pustkowie, pozostanie zaś jedynie ludność tubylcza, tak, iż Borysław zejdzie znów do stanowiska skromnej wioski. Borysław nie posiada żadnych instytucyj, ani urządzeń, któreby zapewniały mieszkańcom wsi Mraźnica korzystanie z wygód kulturalnego miasta. Nie posiada on żadnych urzędów, a gdyby chciano je nawet w Borysławiu ulokować, niema tam odpowiednich budynków i lokali.

Jako dawna wieś podgórska jest

on miejscowością położoną przy jednej ulicy (Pańskiej) i ciągnie się na przestrzeni kilku kilometrów z uciążliwym dostępem. Rozbudowa Borysławia jest nie tylko bezcelową, ale też i niemożliwą, o ile chodzi o budowę domów murowanych. Znaczna część Borysławia jest podkopana sztolniami woskowymi, inne zaś części tej miejscowości mają powierzchnię rozkopaną przez dawne studnie ropne, oraz otwory świdrowe i doły ropne, skutkiem czego murowane budowy nie mogą się długo ostać. Doświadczenie uczy, że na borysławskim terenie są właśnie drewniane budowy i lepianki odpowiednie, gdyż przez usuwanie się ziemi murowane domy się rozpadają, zaś drewniane pozostają, chociaż skrzywione nadal. Skutkiem podminowania głównej ulicy całą siecią rurociągów, gazowych i wodnych, jest niemożliwe postawienie chodnika kamiennego wzdłuż tej ulicy, a cóż dopiero mówić o kanalizacji i innych miejskich urządzeniach.

Na takim terenie nie można prowadzić wielkomiejskich budowli.

Topograficzny charakter Borysławia jako dawnej wioski górskiej ciągnącej się wzdłuż łożyska rzeki Tyśmienicy uniemożliwia rozbudowę tej miejscowości w innych kierunkach, bo albo tereny te leżą nad rzeką i jako takie narażone są w razie powodzi na zniszczenie budynków, jak to wykazała ostatnia powódź w jesieni 1927 roku, albo położone są na wysokich wzgórzach, które nie mają odpowiedniego dostępu.

Z tych przyczyn Borysław nie może aspirować, by mógł kiedykolwiek rzeczywiście stać się wielkiem miastem, bo same warunki jego rozwoju i siły przyrody są temu przeciwnie i do tego nie dopuszczają. Połączenia zaś gminy Mraźnica z Borysławiem jedynie w tym celu, by cokolwiek uczynić megalomanji inicjatorów tego połączenia, byłoby niedającym się niczem usprawiedliwić gwałtem na gminie Mraźnica i jej członkach dokonany.

b) W myśl art. 2 ustawy z dnia 1. sierpnia 1923 D. U. R. P. Nr. 92 poz. 719 przyłączone być mogą do miasta „gminy podmiejskie” lub ich części graniczące bezpośrednio z miastem **o charakterze miejskim, względnie gospodarczo z nim ściśle związane**. By ten warunek połączenia gminy Mraźnica z Borysławiem zachodził, niema nawet mowy, gdyż Mraźnica ani niema charakteru gminy podmiejskiej, ani nie jest gminą o charakte-

rze przeważnie podmiejskim, ani w końcu w żaden sposób i nic nie łączy jej gospodarczo z Borysławiem. Charakter gminy Mraźnica bowiem jest wybitnie wiejski, a jej mieszkańcy są typowymi wieśniakami, którzy zajmują się wyłącznie rolnictwem i z rolnictwa żyją. Ludność Borysławia natomiast, jak to już nadmieniono, to ludność napływowa, która tu napłynęła w poszukiwaniu za zarobkami, jak: robotnicy, kupcy i wszelkiego rodzaju przemysłowcy naftowi, których pobyt w Borysławiu w całości zawisły jest od tego, o ile i jak długo znajdują tam możliwość zarobkowania. Skoro nie stanie tej możliwości, co się przewiduje w niedalekiej już przyszłości z zupełnem wyczerpaniem zagłębia, opuści Borysław i powróci z powrotem w swe rodzinne strony tam, skąd przybyła, nie mając czego więcej w Borysławiu szukać.

Gminy Mraźnica nie można w żaden sposób uważać za jakąś gminę podmiejską w odniesieniu do Borysławia. Rozbudowa i rdzenne osiedla jej członków i mieszkańców są znacznie oddalone od gminy Borysław. Sama wieś Mraźnica ciągnie się wzdłuż drogi na długości kilku kilometrów, a centrum wsi oddalone jest od środowiska Borysławia na całych sześć kilometrów. Jakże można uważać wobec tego gminę Mraźnica za gminę podmiejską Borysławia?

Gdy się zaś zważy, że równocześnie projektuje się także przyłączenie do Borysławia dalszych sąsiednich gmin, a to od północy gminy Hubicze, od wschodu gminy Tustanowice, od zachodu gminy Popiele i gdy się zważy, że Hubicze ciągną się na przestrzeni 7 klm, Tustanowice na przestrzeni 10 klm, a Popiele na przestrzeni 4 klm, to na wypadek urzeczywistnienia tego dziwnego pomysłu przyłączenia tych gmin, oraz gminy Mraźnica do Borysławia, powstałby twór przeciwny naturze, miasteczko o 25.000 mieszkańcach, jednak zajmujące terytorjum przeszło 600 klm², zatem przestrzeń większą od Warszawy. Zbędnem byłoby wykazywać, że taka jednostka administracyjna byłaby dziwołagiem ekonomicznym, niezdolnym do prawidłowego rozwoju i administrowania, chociażby nawet dla utrzymania egzystencji tego dziwołaga wybudowano — znów wbrew zasadom logiki i ekonomji — olbrzymim kosztem i nakładem pracy tramwaje, którymi nikt nie jeździłby.

(C. d. n.)

Ze spraw miejskich.

Referat p. inż. Kleji (część druga).

Kosztorys. Teorja i praktyka uczy, że wodociąg powinien być zaprojektowany odrazu w takim rozmiarze, aby pokrył w zupełności zapotrzebowanie wody przez miasto bez rozszerzania go za lat 40 przy normalnym rozwoju miasta.

Miasto Drohobycz musi temu warunkowi bezwzględnie, ale musi też ono, jako miasto przemysłowe być przygotowanym na to, że przemysł weźmie od niego wodę, której ani w dostatecznej ilości, ani w odpowiedniej jakości nie posiada.

Zarząd miasta opracował projekt wodociągu, którego kosztorys przedstawia się następująco:

1) Wykupno gruntów pod teren wodociągowy w Urożu około 12 morgów 90.000 zł. 2) Ciąg główny średnica 300 mm długości 24 5 km. 2.000.000 zł. 3) Sieć miejska w Drohobyczu 1.000.000 zł. 4) budowa zbiornika żelbetonowego o pojemności 1200 m³ 73.000 zł. 5) Armatura zbiornika 14.000 6) Stacja pomp 60.000 zł. 7) Urządzenie stacji pomp. 70.000 zł. 8) Cztery studnie ujmujące i jedna studnia zbiorcza 22 000 zł. 9) Budowa lewara 22 000 zł. 10) Budynki administracyjne i mieszkanie obsługi 80.000 zł. 11) Aparaty sterylizacyjne i sygnalizacyjne 10.000 zł. 12) Ogrodzenie terenu wodonośnego 12.000 zł. 13) Regulacja rzeki Bystrzycy (udział w kosztach) 60.000 zł. Razem 3.513 000zł. Na niespodziewane wydatki ewentualnie podwyżkę cen jednostkowych kosztorysu około 15 proc. powyższej kwoty 487.000 zł. Razem 4.000.000 zł.

Kwotę tę zamierzamy pokryć po życzką od **Zakładu Pensyjnego pracowników umysłowych** i od **Zakładu Ubezpieczeń od wypadków** na podstawie osobnej umowy.

Spłatę tej pożyczki wyobrażamy sobie następująco:

W pierwszych dwóch latach płacimy na procenty i amortyzację w ratach kwartalnych po 400.000 zł. w następnych dwóch latach po 450.000 zł., w następnych sześciu latach po 500.000 zł. w dalszych dwóch latach po 450.000 zł. wreszcie do końca roku 1950 po 400.000 zł. czyli spłata nastąpiłaby w ciągu 19 i pół lat tj. w dniu 1. stycznia 1951 r., z tem, że pierwsza rata byłaby płatną w dniu 1. lipca 1932 r.

Amortyzacja pożyczki: Przemysł wodociągowy obejmie całe miasto, które zostanie podzielone na dwa rejony. Rejon pierwszy obejmować będzie te ulice miasta, w których budynki będą musiały posiadać wprowadzoną instalację wodociągową i których mieszkańcy będą pobierali wo-

dę obliczoną zapomocą wodomierza. Drugi rejon obejmie te budynki miasta, które ze względu na swoją budowę nie będą mogły mieć instalacji wodociągowej domowej, i z których mieszkańcy będą pobierali wodę z publicznych hydrantów-studzien.

W rejonie pierwszym studnie prywatne będą bezwzględnie opieczetowane, względnie zasypane, aby nie działy się nadużycia, w rejonie drugim opieczetowania studzien prywatnych nie będzie, gdyż tu będą mieszkańcy płacić za wodę opłatę wodociągową liczoną od zamieszkałej ubikacji. — Według zestawień dokonanych z początkiem br. posiada miasto Drohobycz ubikacji takich, w których wodociąg będzie musiał być zaprowadzony 5.253 pokoi 1794 mieszczących 2.410 rodzin, ponadto 408 sklepów, 125 ubikacji przemysł. i warsztatów. Budynków, do których instalacja wodociągowa nie będzie mogła być doprowadzona, posiada miasto 2489 w tem 6.419 pokoi, 4152 kuchni, 249 sklepów i 359 lokali przemysł. warsztatów.

Dla mieszkańców, którzy będą pobierali wodę na wodomierze, licząc się z tem, że miasto nie posiada odpowiedniej ilości łazienek, ani wody bieżącej, przyjmujemy zużycie na głowę i dobę po 50 l. na osobę.

Ponieważ w tym rejonie jest 2410 rodzin, przyjmujemy, że w rodzinie jest 5 osób, mamy 12 050 osób, które zużyją na dobę 602.500 l., co daje rocznie 219 912 m³ wody licząc po 1 zł. za 1 m³ wody otrzymamy z tego tytułu kwotę 219.912 zł.

W rejonie, gdzie nie będą zaprowadzone wodomierze, mamy 10.571 ubikacji. Licząc, że opłata wodociągowa będzie wynosić 1 zł. miesięcznie od 1 ubikacji otrzymamy z tego tytułu rocznie kwotę 126 850 zł., co daje z kwotą poprzednią 346.764 zł.

Aby zapłacić pierwszą ratę amortyzacyjną, która wynosi 400.000 zł., musi miasto znaleźć jeszcze pokrycie w wysokości 53.236 zł. Do tej kwoty doliczyć jeszcze trzeba rocznie kosztu ruchu, a mianowicie:

Płace personalu administracyjnego i technicznego, kosztu popędu, które oceniamy na kwotę około 50.000 zł. z czego wynika, że trzeba znaleźć jeszcze pokrycie na kwotę około 100.000 zł. a w pierwszych latach na nieco więcej.

Kwota ta znajdzie pokrycie:

1) Z opłaty za wodę sprzedaną przemysłowi rafineryjnemu,

2] W zapłacie za wodę przez miasto samo, jako takie, a więc: a) za wodę użytą do skrapiania ulic, b] za wodę dla celów pożarnictwa,

c) za wodę dla rzeźni miejskiej, d) za wodę dla szkół i wogóle wszystkich budynków miejskich.

Gdyby jednak pomimo naszej tak ściśle przeprowadzonej kalkulacji okazała się potrzeba wyszukania pokrycia na jakąś jeszcze kwotę, to na podstawie ustawy o rozbudowie miast znajdziemy pokrycie przez uchwalenie specjalnych dopłat nałożyć się mających na tych właścicieli nieruchomości i zakładów przemysł., którzy przez doprowadzenie wodociągu specjalnie osiągają korzyści i udogodnienia.

Rozwijając myśl budowy wodociągów ma Zarząd miasta na widoku jeszcze usunięcie innych niedomagan i założenie urządzeń, których dotychczas w Drohobyczu nie ma, a które bezwarunkowo miasto posiadać powinno i które się same zamortyzują i w przyszłości dochody przynosić będą, a więc: Budowa miejsk. ludo wegozakładu kąpielowego i budowa basenów pływackich.

Egzamin dojrzałości

W dniach 23 - 29 bm. odbył się w Gimnazjum Państw. w Drohobyczu pod przewodnictwem p. dyr. Matlachowskiego egzamin dojrzałości.

Świadectwa dojrzałości otrzymali z oddziału hum. Pp. Besen S., Błauczak J., Gerstenfeld J., Hilsenrad S., Horszowski L., Junak P., Kaufman E., Liss, Rosenberg J. A., Teicher M., Umański T., Wachtel M. H., Wesetyj W.

Oddział mat. przyr.

Baranowski B., Herman E., Krohn L., Hoffman Z., Lieber E., Morski., Prokopów Z., Rosenstrauch E., Scheftler E., Sobel W., Starościak S., Stolarczyk S., Wieczorek K., Wilder S., Wohlman A., Klein L. i Mendelsohn S.

Ustny rozszerzony egzamin dojrzałości w II. Pryw. Gimnazjum żeńskim im. H. Sienkiewicza w Drohobyczu odbył się 15, 16 i 13 czerwca br. pod przewodnictwem wizytatora p. Dra Juliusza Balickiego. Do egzaminu przystąpiło 17 uczenic. Egzamin dojrzałości zdały:

Brodheimówna Julja, Gleixnerówna Walerja, Gołębówna Stefanja, Kowalska Anna, Kreplówna Róża, Markiewiczówna Marja, Moczorodyńska Janina, Ogniewska Danuta, Rosenberzanka Helena, Schwarżówna (Scherlip) Rachel, Wróblówna Jądwigia i Drozdowska Helena (ekst).

Abonujcie

ilustrowany tygodnik radjowy

RADIO WELT

„Wiener Radio Verlag“ Wien I. Pestalozziggasse 6.

Święto przysposobienia wojskowego.

Dnia 15-ego czerwca 1929.

Przedpołudniem tego dnia odbyło się strzelanie zespołami na strzelnicy prowizorycznej w Drohobyczu nad Tyśmienicą. W zawodach strzeleckich brało udział 20-cia zespołów, każdy po 4-rech strzelców, w tem 3 zespoły złożone z rezerwistów. Każdy zespół składał się z 1-ego rezerwisty lub z czł. p. w. z ukończonym II. stopniem p. w. oraz z trzech strzelców z ukończonym I. stop. p. w. Dzień był słoneczny, słońce świeciło wprost w twarze strzelających, utrudniając w ten sposób warunki strzelania, o godzinie 9-tej był upał. Stanowisk przygotowano 7, ponieważ dolina Tyśmienicy nie pozwala w tem miejscu na stworzenie większej ilości stanowisk. Każdy strzelec zespołu oddał dwa strzały próbne, następnie 10 strzałów, 5 leżąc z wolnej ręki, 5 klęcząc z wolnej na odległość 100 m. Strzelanie na strzelnicy nad Tyśmienicą w Drohobyczu na większe odległości jest bardzo utrudnione, a nawet miejscami niemożliwe. Strzelanie rozpoczęło o godzinie 7:30, zakończono o godzinie 12:30.

Wyniki zawodów strzeleckich:

I. miejsce zajął zespół z Oddziału Zw. Strz. Borysław - 316 punktów na 480 możł. II. miejsce zajął zespół z Oddziału Zw. Strz. Podbuż - 286 p. na 480. możł. III. miejsce zajął zespół Szkoły Handlowej Drohobycz - 257 p. na 480 możł. IV. miejsce zajął zespół Gimnazjum I. stop. Drohobycz 255 p, na 480 możł. V. miejsce zajął zespół Gimnazjum Borysław - 250 p. na 480 możł. I. miejsce w strzelaniu rez. zajęła straż poż. Borysław - 282 p. na 480 możł.

W zawodach strzeleckich brały udział zespoły następujących oddziałów p. w.: Z Hufca Gimnazjum Drohobycz I-szego i II-ego stopnia p. w., Szkoły Handlowej Drohobycz, Szkoły Technicznej Drohobycz, Oddziału Zw. Strz. Polmin—Drohobycz, Oddziału Zw. Strz. Truskawiec, Zw. Strz. Stebnik, Zw. Strz. Podbuż, Zw. Strz. Medenice, Zw. Strz. Słońsko, Zw. Strz. Lipowce, Drużyny Harcerskiej Drohobycz, Zw. Strz. kolej. - Drohobycz, Straży pożarnej - Borysław, Zw. Strz. Drohobycz, Tow. Gimn. Sokół Drohobycz, Zw. Strz. Mrażnica, Hufca Gimnazjum - Borysław, Zw. Strz. Borysław-Wolanka. Ogółem strzelało 80-ciu zawodników z broni wojsk. długiej.

Zawody strzeleckie dla członkiń p. w. nie odbyły się, ponieważ Komendantki w p. w. pow. Drohobycz nie zgłosiły zawodniczek.

Po zawodach strzeleckich odmaszerowali zawodnicy zwartym oddziałem do koszar III/6 p. s. p., gdzie otrzymali obiad.

O godzinie 14-tej tegoż dnia odbyły się na boisku sportowym w Drohobyczu zawody eliminacyjne zespołów zgłoszonych do pięcioboju wojskowo-sportowego i rozgrywki gier sportowych w piłce koszykowej i siatkowej. Zawody te trwały od godz. 14-tej do 19-tej. Następujące zespoły wyeliminowano do pięcioboju na dzień 16-ego czerwca 1929: Zespół Gimnazjum I-szego stopnia p. w. Drohobycz, Szkoły Techni-

cznej Drohobycz, Szkoły Handlowej Drohobycz, Zw. Strz. Podbuż, Zw. Strz. Drohobycz, Zw. Strz. Borysław-Wolanka, Gimnazjum Borysław.

W grach sportowych wyeliminowano zwycięskie drużyny męskie i żeńskie:

Koszykówka: Drużyna Harcerska męska Drohobycz, Gimnazjum Drohobycz i Borysław. Gimnazjum żeńskie Borysław i Tow. Gimn. Sokół Drohobycz.

Siatkówka: Gimnazjum męskie Drohobycz, Drużyna harcerska męska Drohobycz, Gimnazjum męskie Borysław, Zw. Strz. Skole, Szkoła Zawodowa Borysław, Gimnazjum żeńskie Drohobycz, Gimnazjum żeńskie Borysław.

Warunki pięcioboju wojskowo-sportowego ustalono zgodnie z Projektem „Święta Przysposobienia Wojskowego“ otrzymanym z Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. Pięciobój składał się: z biegu na 100 m., biegu na 800 m. rzutu granatem, skoku w dal i walki na bagnety.

W czasie zawodów eliminacyjnych miejsca dla publiczności na boisku sport. w Drohobyczu były przepełnione. Publiczność składała się w 90 proc. z młodzieży tak szkolnej jak i pozaszkolnej, która zdradzała bardzo żywe zainteresowanie wyczynami sportowcami, oklaskując każde zwycięstwo zespołu czy też drużyny w grze sportowej.

Dnia 16. czerwca 1929:

O godzinie 7:30 zbiórka oddziałów p. w. w koszarach III/6 p. s. p. w Drohobyczu, gdzie sformowano 4 komp. z oddziałów Zw. Strzeleckiego, oraz 3 komp. z hufców szkol. i oddziałów p. w. pozaszkolnych plus 1 komp. szkolna żeńska. O godz. 8:30 wymarsz do kościoła paraf. na nabożeństwo. O godz. 9-tej raport oddziałów p. w. przed kościołem, który odebrał p. Pułkownik Dyplom. Kwiatek (Szef Sztabu D. O. K. X.), poczem oddziały udały się na nabożeństwo, zakończone kazaniem.

O godz. 10:30 defilada oddziałów p. w. przed przedstawicielami Wojska i Rządu, Po defiladzie oddziały odmaszerowały do koszar na obiad.

W czasie wystąpienia oddziałów była karność wojskowa i dobra postawa. Udział publiczności w święcie p. w. pow. Drohobycz był duży.

O godz. 14-tej rozpoczęły się na boisku sport. w Drohobyczu zawody sport. wojsk., w których wzięły udział zespoły oddziałów p. w. powiatu. Rozpoczęto pierwszą konkurencją pięcioboju tj. biegiem na 100 m., następnie przystąpiono do rzutów, skoku w dal i walki na bagnety. Obsada sędziów i kierowników poszczególnych wyczynów działała sprawnie. W czasie rzutów, skoku i walki na bagnety, odbywały się równocześnie rozgrywki gier sport. w piłkę koszykową i siatkową na wyznaczonych na ten cel boiskach. Bieg na 800 m. był bardzo efektowny, zawodnicy poszczególni byli przez publiczność oklaskiwani. Poza tem do programu tego

popołudnia weszło: pokazowa lekcja walki na bagnety, (hufiec gimn. Drohobycz), pokazowa lekcja gimnastyki, ćwiczenia harcerskie z życia obozowego, indywidualne jak bieg pań na 60 m., rzut dyskiem.

Wyniki zawodów:

Mistrzem powiatu w grze piłki koszykowej i siatkowej została Drużyna harcerska Drohobycz, bijąc w koszykowej Gimnazjum II. stop. Drohobycz 22 na 11, oraz w piłce siatkowej Gimnazjum Drohobycz I., stopień 30 na 11.

Mistrzem powiatu w piłce siatkowej została Drużyna Szkoły zawodowej Borysław, bijąc drużynę Gimn. żeńsk. Drohobycz 30 na 17, w piłce koszykowej zaś drużyna Gimnazjum żeńsk. Borysław, bijąc drużynę Tow. Gimn. Sokół Drohobycz 20 na 4.

W pięcioboju wojskowo-sportowym: I. miejsce zajął zespół Gimnazjum Borysław uzyskując 3201 punktów. II. „ „ „ Gimnazjum Drohobycz uzyskując 2152 punkt. III. „ „ „ Zw. Strzel. Wolanka uzyskując 1746 punkt.

W biegu na 60 m. dla pań:

I. miejsce p. Morozówna Eleonora 10:3 — Sokół Drohobycz
II. „ p. Korpanówna 10:5 — Szkoła zawod. Borysław

W rzucie dyskiem:

I. miejsce p. Niemasz Stanisław z Borysławia 32:32 m.
II. miejsce p. Chruszcz Zenon — Sokół Drohobycz 30:82 m.

Rzut indywidualny oszczepem i kulą z powodu spóźnionej pory nie odbył się.

O godz. 19:30 nastąpiło rozdanie nagród zwycięskim drużynom, zespołom i poszczególnym zawodnikom.

Nagrody wręczył pan Pułk. Dypl. Kwiatek (Szef Sztabu D. O. K. X.)

Udział publiczności na boisku sport. w dniu 16. czerwca był bardzo duży, wszystkie miejsca były zajęte. Wśród publiczności przeważała młodzież.

Zjazd średnich i małych przedsiębiorstw kopalnianych.

Od Komitetu zjazdu otrzyaliśmy następujący komunikat:

W niedzielę, dnia 23. b. m. o godz. 10:30 rano w Drohobyczu w sali ratuszowej, Rynek odbędzie się zjazd przemysłowców naftowych, reprezentujących krajowe średnie i małe przedsiębiorstwa kopalniane.

Porządek dzienny: 1. sprawozdanie Komitetu, 2. zawiązanie jednolitej organizacji, 3. odczytanie i uchwalenie jednolitej organizacji, 4. wybór zarządu, 5. wnioski i interpelacje.

Zasadniczem i naczelnem zadaniem nowej organizacji będzie wszechstronna ochrona interesów rodzimych przedsiębiorstw kopalnianych, dążenie do rozwoju tych przedsiębiorstw, do powiększenia ich

stanu posiadania i ułatwienie powstawania nowych takich przedsiębiorstw przez wytwarzanie odpowiednich ku temu warunków. Tylko zorganizowani potrafimy zapewnić sobie odpowiednie warunki rozwoju! Tylko przez wytworzenie przemyślanego programu i przez stworzenie płaszczyzny działania zdołamy wzbudzić zainteresowanie i pozyskać pomoc dla naszych przedsięwzięć!

Wszelkie pisma, pełnomocnictwa wnioski należy przesłać do Komitetu naręce prezesa p. inż. Kazimierza Broniowskiego w Drohobyczu, ul. św. Jana 41.

Za Komitet wybrany na zjeździe 12. maja 1929: Prezes Kazimierz Broniowski, Wiceprezes Władysław Dunka de Sajo, Jakób Horszowski, Sekretarz Szlemiński, Gustaw Langerman.

Kronika.

Osobiste.

Po 6 cio tygodniowym urlopie wrócił na swe stanowisko dyrektora tuł. oddziału Banku Dyskontowego p. Dr. Stomnicki, który zaczerpnąwszy świeżych sił do pracy, będzie nadal pracował dla dobra instytucji i społeczeństwa.

I. Pryw. Gimnazjum Żeńskie w Drohobyczu.

Egzamin odbył się pod przewodnictwem wizytatora Dra Juljusza Balickiego. Do egzaminu zgłosiło się 21 uczenic. Wszystkie zdały Backenroth Zofja, Bloch Rebeka, Brunnengraber Hela, Feldhof Lorcja, Friedländer Sydonja, Haas Berta, Held Berta, Hubel Adela, Klühberg Charlotte, Licht Felicja, Löw Róża, Nemrów Cecylja, Ringler Sara, Rosen Edel Ruchel, Rothenberg Regina, Samet Jozefina, Schnapp Rachel, Singer Helena, Spanndörfer Sala, Wendlinger Helena.

Utonięcie.

Dnia 12. b. m. utonął 2-letni synek Łucia Wasylhowa w Delawie. Chłopak bawił się przy matce w ogrodzie, a oddalwszy się od niej zbliżył się do potoku, w którym znalazł śmierć.

Zabójstwo.

Włodzimierz Kłós pokłóciwszy się dnia 14 b. m. w Raniowicach z Michałem Jedleckim kopnął swego przeciwnika tak silnie w brzuch, że ten kilka godzin po wypadku zmarł skutkiem wewnętrznego krwotoku.

Sprawca zbiegł, lecz po kilku dniach został ujęty i odstaw. do sądu.

Dzieciobójstwo.

Zuzanna Melusz w Hubiczach

zadusiła swe 3 tygodniowe, nieślubne dziecko, poczem schowała je w swem mieszkaniu, w szafie

Trup dziecka leżał tam kilka tygodni. Na ślad zbrodni wpadła policja, która wyrodną matkę przyaresztowała.

Dnia 17 b. m. znaleziono przy czyszczeniu studni na rogu ul. Stryjskiej i Młynarskiej zwłoki noworodka, owinięte w koc. Za sprawcą wdrożono poszukiwania.

Samobójstwo

Umysłowo chory N. Friedländer z Tustanowic skoczył dnia 17 bm. do dołu, napełnionego wodą, znajdującego się na cegielni na Zalesiu, za Drohobyczem. Po kilku dniach wydobyto trupa samobójcy.

Pożary.

Dnia 14 bm. wybuchł w Borysławiu w rafinerji „Mermeistein i ska” pożar, który zniszczył część urządzenia rafinerji, pożar powstał wskutek wypadku.

Tego samego dnia spłonęły zabudowania gospodarza Iwana Fidyka i Hrynja Fidyka w Łuzku dolnym, pow. Drohobycz. Pożar spowodowała żona Iwana Fidyka Marja przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Dnia 31 maja wybuchł pożar w budynku firmy „Godula” w Majdanie. Spłonęła szopa wart 3000 zł. i motor wart. 2500 zł.

Nieszczęśliwy wypadek

Dnia 21. czerwca o godz. 4 rano Jan Beck, robotnik zajęty we firmie „Gazolina” w Tustanowicach, wszedł bez wiedzy kierownika Stanisława Kasprzyka do magazynu gazołiny, gdzie znajdowała się większa ilość gazu.

Beck, straciwszy przytomność, upadł i znalazł śmierć z powodu uduszenia.

Z ruchu sportowego.

ŻTGS. „Betar” urządza w bież. sezonie turniej tenisowy na własnym korcie. Przygotowania są w pełnym toku. Bliższe szczegóły zostaną ogłoszone.

Zebrań informacyjne Członków ŻSGT. „Betar.” W niedzielę, 14. sierpnia o godz. 10-tej przedpoł. odbędzie się w nowym lokalu przy ul. Bednarskiej L. 4. ZEBRANIE INFORMACYJNE z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Wydziału z działalności Towarzystwa od 10. marca do 30 lipca.
- 2) Wnioski i interpelacje.

Uprasza się o liczne przybycie.

Konferencja oświatowa TURa.

Drohobycz, 8. czerwca.

W niedzielę o godz. 11 rano w sali TUR. w Drohobyczu rozpoczęła swe obra-

dy Konferencja Podokręgu TUR. Drohobycz przy udziale delegatów Oddz. TUR. z Drohobycza, Borysławia, Rychlic, Schodnicy, Stryja, Sambora i Skolego. Konferencja poświęcona była sprawozdaniu z dotychczasowej działalności Oddziałów oraz omówieniu programu pracy na najbliższą przyszłość.

Przewodził Konferencję Pr. Korniol kierownik Podokręgu PWK., Sekretarzem tow. Bobenko (Borysław).

Sprawozdania z działalności Oddziałów złożyli; tow. Szwałowicz, (Drohobycz), tow. Mucha (Borysław), tow. Handler (Stryj) tow. Benowski (Skole) tow. Joniewski i tow. Gorczyca (Schodnica), tow. mgr. Horodina (Sambor). Ze sprawozdań wynika, że we wszystkich tych oddziałach wre różnorodna praca TURowa.

Przoduje w niej Borysław, który przeprowadził u siebie szkołę socjalistyczną i który posiada najlepiej

rozwinęte koło artystyczne. Pod względem ilości wykładów luźnych oświat. najlepiej stoi Sambor, który wykazał imponującą cyfrę 143 wykładów i pogadanek. Sport robotniczy okazuje najwydatniejszą działalność w Stryju. Oddział drohobycki wyróżnia się systematycznym wykształceniem sędziów robotniczych na kursach ławników sądu pracy i wzorową biblioteką. Inne oddziały okazują wiele rozmachu i dobrej woli, lecz wymagają pomocy Oddziałów zasobniejszych w siły prelegentkie i silniejszych finansowo.

Po części sprawozdawczej, która dostarczyła wiele materiału statystycznego, nastąpiły referaty ideowe i organizacyjne. **Szkoła socjalist. i wymiana odczytów.**

Ref. tow. dr. Korniol wskazał na konieczność pogłębienia świadomości socjalist. zwłaszcza u młodzieży proletarjackiej. W tym celu konieczną jest systematyczna szkoła socjalist. Zgodnie z wnioskami referenta uchwalono uruchomić od września 1929. szkołę nauki socjalist. z siedzibą w Drohobyczu z wykładami każdej niedzieli oraz wezwano oddziały TUR. w Borysławiu, Rychlicach, Schodnicy, Samborze, Skolem i Stryju, by wysłały do tej szkoły uczestników, którzyby potrafili prowadzić pracę samokształceniową socjalistyczną w swoich oddziałach. Nadto uchwalono, by każdy oddział, należący do Podokr. drohobyckiego TUR. sporządził wykaz prelegentów i odczytów wymienionych dla Oddziałów Podokręgu.

Robotnicze przedstawienie a natorskie.

Ref. tow. Bebenko uakreślił rozwój i podłoże ideowe sztuki proletarjackiej. Zgodnie z referatem uchwalono przy kierownictwie Podokr. stworzyć referat dla wymiany prac scenicznych, odczytów o literaturze i sztuce, oraz wieczorów literackich, Polecono wszystkim oddziałom TUR., należącym do Podokr. drohobyck. stworzenie kół artystycznych, tam, gdzie oddziały ich dotąd nie posiadają. Konferencja zaleciła, by koła artystyczne popierały dążność i wysiłki członków TUR. w kierunku stworzenia prac scenicznych z przeżyć własnych i życia ideowego mas robotniczych, oraz zaleciła inscenizowanie utworów poetyckich,

jakoto Konopnickiej „Przed sądem“, „Chłopskie dziecię“, „Za służbą“, Sieroszewskiego „Czegoż chcą oni“, Słonimskiego wyjątki z „Wieży Babel“, Norkowskiej „Sawitry“, Wilde'a „Poezje“, Wołickiego „Tym, co cierpią“. Uchwalono wzajemną wymianę przedstawień amatorskich wśród oddziałów Podokr. drohob., oraz apel do Zarządu Głównego TUR. w Warszawie, by urządził kursy dla kierowników sekcji dramatycznych, muzycznych i chórów.

Biblioteki.

Ref. tow. Klimek w rzeczowo opracowanym referacie wytyczył drogi racjonalnego prowadzenia biblioteki robotniczej, począwszy od jej założenia, a skończywszy na inwentaryzacji i segregacji książek oraz doborze bibliotekarza. Uchwalono zwołać osobną konferencję bibliotekarzy Oddz. Podokr. oraz zorganizować wymianę książek dla tych oddziałów, które dotąd bibliotek własnych nie posiadają.

Międzynarodowy Zlot Młodz. Robotn. we Wiedniu, we Lwowie i wycieczki.

Ref. tow. Jaroszewski omówił szczegółowo wycieczki robotn. Podokr. TUR. Uchwalono polecić poszczególnym oddziałom, by nadesłały wykaz towarzyszy, którzy wezmą udział w Międzynarod. Zlocie Młodzieży Robotn. we Wiedniu w lipcu b. r. Uchwalono wziąć gremjalny udział w I. Okręg. Zlocie Młodz. robotn. we Lwowie 29. VI. 1929. Punkt zborny dla oddz. Podokr. stacja kolej. w Stryju.

Uchwalono zorganizować wycieczkę na Powsz. Wystawę Kraj. w Poznaniu, oraz wycieczki bratnich oddziałów. należących do Podokr. do a) Drohobycza i Borysławia, b) Schodnicy i Urycza, c) Stryja i Skolego, d) Turki n./ Str.

W celu zorganizowania całego ruchu wycieczkowego w miesiącach letnich wybrano przy kier. Podokr. Komisję wycieczkową, złożoną z tow. Jaroszewskiego, Muchy, Pastucha, Łotockiego, Kolosza i Bernfelda.

Sport robotniczy.

Ref. tow. Bernfeld naszkicował historię sportu w ogólności, a sportu robotn. w szczególności i przedstawił, jak wielkie korzyści przynieść może ideowo pojęty sport robotn. dla klasy pracującej. Sport robotn. nie powinien ograniczać się wyłącznie do piłki nożnej, lecz powinien zawierać w sobie inne ćwiczenia fizyczne, jak siatkówka, tenis, wioślarstwo, lekkoatletyka, łyżwiarstwo etc. Uchwalono wezwać oddz., należące do Podokr., by zasobniejszych członków opodatkowały po 50 gr., mniej zaś zasobnych po 20 gr. miesięcznie na cele sportu robotn., oraz postanowiono wymienne zawody klubów sportowych Podokr. drohob.

Zakończenie konferencji.

W dyskusji zabierali głos tt. Mucha, Zborek, Pieluszczyk, Noskal, Handler, Janowski, Sandheim, Pastuch, Beniowski, Sierodzki, Lachowicz. Tak reiteraty, jak i cała dyskusja stała na wysokim poziomie.

Pod koniec konferencja uchwaliła przesłać pozdrowienia chorym tow. postom: Diamandowi i postance tow. Nerkowskiej z życzeniami powrotu rychłego do zdrowia.

O godz. 6 wiecz, zamknął przewodni-

czący tow. Dr. Karniol konferencję, poczem po odśpiewaniu hymnu młodzieży robotn. delegaci rozjechali się do domów.

Piękna nowa rzeczywistość
ewentualnie i z wolnym mieszkaniem z ogrodami i polami do sprzedania korzystnie w Drohobyczu.

Bliższa wiadomość w Redakcji „Głosu“.

Straszny wypadek autobusowy.

Dnia 19, czerwca autobus kursujący na linii Stryj — Wygoda w Stryju na ul. Bołechowskiej wyrwał się, powodując śmierć przechodzącej ulicą Rosi Daniłciów z Dulib. Właściciel autobusu Izak Horowitz doznał złamania nogi. Pozatem 3 osoby odniosły rany. Na miejscu jawili się prokur. Medyński, podk. Łazarewicz, Hahn, zast. Gutowski, wywiadowcy. Lekarz Dr. Felber stwierdził śmierć denatki i zarządził odstawienia jej do kostnicy.

Dochodzenia wykazują, że winę wypadku ponosi denatka Różia, która krytycznego dnia będąc podochoconą napojami wyskokowymi wracała do domu. Zamiast iść trotuarem, szła gościńcem. Z jednej strony nadjechał autobus, z przeciwnej samochód, a zanim wóz. Danyłciów instyktownie chroniąc się przed wypadkiem biegła i trafiła tak nieszczęśliwie, że wprost podbiegła pod motor autobusu. Szofer Jan Fedoryczka gwałtownie zatamował autobus, co było przyczyną pęknięcia opony i wywrócenia autobusu. Danyłciów uderzona przodem wozu, dostała się pod koła i poniosła śmierć na miejscu. Ranni Horowitz i gospodarz Bezdil znajdują się w szpitalu, natomiast post. Cieślak i Blitz pozostają w leczeniu domowym. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wóz zatrzymał się koło rowu, gdyż inaczej los 3 pasażerów byłby przypiętowany.

Pozory często mylą. — Afera letniskowa mężatki ze Stryjaninem.

Mąż poczęstował oboje lagą.

Pozory mylą; blacha została blachą, gdyby nawet złożoną była. „Poznają ją po wadze“, mówi stary Izak w „Żydówce z Toledo“. Trafność tej teorii wyszła obecnie na jaw, z okazji ujawnienia w Truskawcu afery, określonej w geometrii „trójkątem“.

Przebywała tam na kuracji p. Zuzia M. z Jarosławia, — chodząca cnota — jak ogólnie mniemano. Mąż w pocie czoła pracował w domu, a raz w tygodniu, — co soboty — przyjeżdżał do umiłowanej żoneczki.

Tymczasem cnotliwa żoneczka nawiązała na letnisku znajomość bliższą z p. Józefem W. ze Stryja, którą tylko przyjazd męża przerywał na dzień lub dwa.

Zdarzyło się, że stęskniony wi-

doku ulubionej żony, czuły mążulo przyjechał pociągiem wcześniejszym. Nie zastawszy żony w domu, udał się do parku i tam spotkał swoją służącą. Na zapytanie „gdzie pani“, uśmiech politowania był odpowiedzią. Zaintrygowany począł ją indagować, a wówczas poleciła mu, by udał się w pewne miejsce i stamtąd bacznie obserwował. Posłuszny otrzymanym wskazówkom skrył się za drzewo. Wnet spostrzegł, że żona w najlepsze spaceruje „de pache“ z przystojnym młodzieńcem. Postępując w ślad za nimi zaszedł do mieszkania amanta. Zirytowany i oburzony do najwyższego, jął okładać wiarołomców i to tak gwałtownie, że oboje legli na ziemi, brocząc krwią.

Następnie spakowawszy manatki i zabrawszy dziecko odjechał z niem do domu, pozostawiając żonie liścik, w którym zawiadamia ją, że nie czyni jej przeszkód w... dozgonnem połączeniu z gachem.

Epilog tej sprawy rozegra się przed sądem.

Z teatru.

Bawiący tu nowy rosyjski teatr „Bi-Ba-Bo“ pod dykcją znanego artysty piotrogrodzkiego teatru, p. Andrejewa Trełskiego cieszy się wielkim powodzeniem i uznaniem, gdyż teatr stoi na wyżynie nowoczesnych scen miniaturowych. Dotychczasowe wieczory dają rękomię powodzenia dalszych przedstawień, na których trupa ta odtworzy nowy program.

We wtorek 25. czerwca br. w sali „Sokoła“ jeden występ znanych artystów Djany Blumenfeld i Jonasa Turkowa i i. w sztuce „Namiętność“ farsa w 3, aktach Michała Sorbula.

Krynica - Zdrój

Willa „Rzymianka“ - „Słotwinianka“
z komfortem bez komfortu

blisko łązienek polecają pokoje z dobrym utrzymaniem od zł. 12. Bliższe szczegóły w kinie Sztuka.

Od Redakcji.

Nadesłany nam artykuł o stosunkach w Żyd. Gminie Wyznaniowej w Borysł wiu ukaże się w następnym numerze.

Z okazji zaręczyn p. Dty. Filipa Krauzy w Drohobyczu z p. Fryderyką Glanzbergżanką składam tą drogą serdeczne życzenia

Pinkas Kohn
urzędnik Wyd. Głosu

Inserujcie w „GŁOSIE“

Podróże inspekcyjne p. Wojewody.

W dniach 31. maja br. przeprowadził p. wojewoda stanisławowski Dr. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski lustrację powiatu rohatyńskiego.

W podróży, która miała na celu zaznajomienie się z potrzebami ludności tego powiatu, zwiedził p. Wojewoda szereg gmin, witany wszędzie przez przedstawicieli ludności, miejscowych władz i urzędów, oraz towarzystw i organizacji. Delegacje gmin z miejscowymi proboszczami witały p. Wojewodę przemówieniami, chlebem i solą oraz kwiatami.

P. Wojewoda zwiedzał w gminach kółka rolnicze, czytelnie „Proświty“, kooperatywy, domy ludowe i t.d., zwiedzał kościoły i cerkwie, a w niektórych gminach i bożnice, interesując się wszędzie szczegółowo sprawami zwiedzanych przez się instytucji.

P. Wojewoda odbył lustrację gmin Roatyn Lipica dolna, Lipica górna, Łopuszna, Cześniaki, Puków, Stratyn, Podgrodzie, Firlejów, Czercze, Podkamień, Bieńkowce, Knihynicze, Łukowiec, Wiszniów, Żurów, Czerniów, Bukaczowce, Czahrów, Martynów nowy, Demianów, oraz Demianów Kolonję, Bołszowce, Konkolniki, oraz Swobodę Konkolnicką. We wszystkich tych gminach przeprowadził p. Wojewoda szczegółową lustrację budżetów gmin oraz w szeregu gmin wysłuchał aktualnych zagadnień gospodarki gm., udzielając wskazówek, wydając zarządzenia.

Po drodze przeprowadził p. Wojewoda lustrację posterunków Policji Państw.

Z ważniejszych momentów lustracji należy podkreślić pobyt p. Wojewody w gm. Czercze, gdzie p. Woj. zainteresował się rozbudową zakładu kąpielowego siarczano-borowinowego, sprawą podniesienia go do znaczenia uzdrowiska, oraz regulacją źródeł leczniczych.

W Bieńkowcach zwiedził p. Wojewoda miejscową kooperatywę z oddziałem maszynowym, budynek kasy i czytelnie „Proświty“, przyczem wyraził p. Wojewoda uznanie dla godnych podziwu wyników kooperacji miejscowej ludności z ks. Zawadowskim na czele, jako kierownikiem kooperatywy.

W gminie Żurów przywitała p. Wojewodę tłumnie zebrana ludność. Do p. Wojewody przemówił miejsc. proboszcz ks. Dubianowski, przyczem wręczono p. Wojewodzie kwiaty. P. Wojewoda zwiedził historyczny kościół, ochronkę SS. Dominikanek i szkołę, gdzie dzieci szkolne pod kierownictwem p. Krzyżanowskiej, odśpiewały pieśni patriotyczne.

P. Wojewoda interesował się sprawą budowy Domu Ludowego w tej gminie i na zapoczątkowanie zbiórki ofiarował na ten cel kwotę 50 zł.; również 100 zł. ofiarował p. Wojewoda na miejscową ochronkę.

W Martynowie nowym rozpatrzył p. Wojewoda sprawę zabezpieczenia miejscowej ludności przed wylewem Dniestru, przez zastawienie starego koryta. W sprawie tej ma się odbyć w niedługim czasie specjalna konferencja regionalna, która ma na celu prócz tego załatwić kwestję regu-

lacji wód na terenie Województwa, a m. i. również sprawę regulacji Gniłej Lipy w obrębie m. Bursztyna.

W Bołszowcach powitała p. Wojewodę tłumnie zebrana ludność z właścicielem dóbr p. Dr. Kornelem Krzczunowiczem na czele. W przemówieniu Dr. Krzczunowicz zapewnił p. Wojewodę o lojalności wszystkich obywateli miasteczka bez względu na narodowość. Dzieci szkolne wręczyły p. Wojewodzie kwiaty.

P. Wojewoda zwiedził ratusz, kościół klasztorny, rzeźnię miejską i wydał szereg zarządzeń natury sanitarnej, oraz rozpatrywał sprawę przyznania Bołszowcom kredytów na odbudowę miasteczka, zniszczonego w czasie wojny i w sprawie tej ma się odbyć w najbliższych dniach konferencja u p. Wojewody.

W drodze do Konkolnik p. Wojewoda zwiedził odcinek drogi Bołszowco-Kokolniki.

P. Wojewoda podczas lustracji w powiecie rohatyńskim rozpatrywał ponadto sprawę podwyższenia sekretarzom gminnym płacy i sprawę wykorzystania dobra gmin. dla celów budżetowych, które to sprawy aktualne są prawie we wszystkich gminach rohatyńskiego powiatu, oraz sprawę zniesienia opłat rogatkowych na drodze Zagrobela-Rohatyn.

W Rohatynie udzielił p. Wojewoda dłuższej audjencji przedstawicielom miejsc. władz i urzędów państw. i samorządowych, przyjął reprezentacje miejsc. duchowieństwa, delegacje miejsc. towarzystw i instytucji, oraz zwiedził kościół i cerkiew.

Dnia 2. czerwca b. r. udał się p. Wojewoda do Bursztyna na uroczyste otwarcie Ekspozytury rohatyńskiego Starostwa. — Po uroczystym nabożeństwie odbyło się poświęcenie lokalu ekspozytury przez duchowieństwo obu obrządków, poczem przyjął p. Wojewoda defiladę oddziałów Strzelca, udzielił audjencji przedstawicielom władz i delegacjom miejsc. stowarzyszeń, wreszcie zwiedził szczegółowo miasto ze wszystkimi jego zabytkami.

W godzinach popołudniowych powrócił p. Wojewoda do Stanisławowa.

W dniach 5, 6 i 7 bm. odbył p. wojewoda Stanisławowski Dr. Bronisław-Nakoniecznikow-Klukowski podróż inspekcyjną do powiatu turczańskiego, interesując się szczegółowo potrzebami ludności tego powiatu, gospodarką poszczególnych gmin, budżetami drogowymi, budową nowych szkół i Policją Państw.

Na granicy powiatu powitał P. Wojewodę miejsc. Starosta, poczem przyjął p. Woj. raport Pow. Komendanta P. P.

Inspekcję powiatu rozpoczął Pan Wojewoda od gm. Jasienica zamkowa, następnie udał się do Rozłucza, gdzie zwiedził plac przeznaczony dla Wysokogórskiej kampanji i ośrodka narciarskiego, pensjonaty lotniskowe i Posterunek P. P.

Po przyjeździe do Turki był p. Wojewoda obecny na odbywającej się podówczas sesji naczelników gmin powiatu i przy tej sposobności przemawiał do zebranych naczelników, poruszając aktualne sprawy, dotyczące potrzeb powiatu [o rowach na

gm. drogach, wykorzystaniu pastwisk, poprawy rasy bydła).

Po sesji odbył p. Wojewoda inspekcję urzędu gm. w Turce, Pow. Kom. P. P., Posterunku PP. piekarni, zwiedził rzeźnię miejską, przychodnię weterynar., budowę nowej szkoły, kościół, ochronkę polską i żyd., szpital, oraz stację opieki nad matką i dzieckiem.

W Ilniku zwiedził p. Wojewoda starą i nową cerkiew, omówił sprawę budowy nowego mostu na rzece Stryj, łączącego Ilnik z sąsiednimi gminami, poczem przeprowadził inspekcję gm. Mielniczne.

Tego dnia odbyła się w Starostwie konferencja w sprawie gospodarki drogow. przy udziale pow. inżyniera.

Następnego dnia zlustrował p. Wojewoda gm. Sianki, oglądając granice Państwa, poczem zwiedził wzorowo prowadzone gospodarstwo p. Kazimierza Picia, położone w przysiółku Hryniów ad Turka.

Wróciwszy do Turki przyjął p. Wojewoda na audjencji naczelników miejscowych władz i urzędów państw. i samorządowych, oraz delegacje miejsc. stowarzyszeń i instytucji, z którymi omówił aktualne sprawy do rozpatrzenia sobie przedłożone.

W dalszym ciągu zlustrował p. Wojewoda gminy: Wysocko niżne, Komarniki, Matków, Borynia, Wysocko wyżne. Wołcze, Żukotyn, Berezka i Łomna, przyczem w tej ostatniej miejscowości oglądając uszkodzone przez powódź zabezpieczenie ochronne rzeki i wydał na miejscu potrzebne zarządzenia. Tu zwiedził również p. Wojewoda zakład wychowawczy i klasztor witany serdecznie przez działość.

Dnia 7. b. m. w godzinach wiecz. powrócił p. Wojewoda do Stanisławowa.

Rozwój systemu sprzedaży na raty

Sprzedaż na raty rozpowszechniła się w Polsce dopiero w okresie powojennym, a właściwie od r. 1924, t. j. od chwili wprowadzenia stałej waluty — złotego. System ten przyszedł do nas z krajów Europy zachodniej i Stanów Zjednoczonych, gdzie już przed wojną był on szeroko stosowany, dając pełne zadowolenie tak kupującym, jak i sprzedającym.

Dla licznej masy kupujących system ten jest dlatego korzystny, że pozwala na natychmiastowe użytkowanie różnego rodzaju przedmiotów, które w przeciwnym razie mogłyby być dopiero nabyte i używane w przyszłości. Dla sprzedających system rat pozwala na rozszerzenie obrotów, gdyż istniejąca na rynku siła nabywcza kupujących zostaje powiększona o przewidywaną siłę nabywczą najbliższego okresu przyszłego.

Na systemie sprzedaży na raty życie gospodarcze zyskuje pod każdym względem, gdyż z jednej strony szerokie rzesze pracujących osiągają szybciej wyższą stopę życiową, a z drugiej strony przemysł i handel rozwijają się intensywniej, co pozwala na potaniecie kosztów produkcji i niżkę cen sprzedażnych.

W latach ostatnich jesteśmy świadkami nowego ogromnego rozwoju systemu sprzedaży na raty. Miema dziś przedmiot,

UPOW. ZASTĘPSTWO SAMOCHODÓW „Chevrolet“ ALTSCHÜLLER i Ska.

Filja **POCZOBUT i SPITZMAN**

w lokalu „ELEKTRO-RADJO w Borysławiu ul. Pańska (naprzeciw urzędu miejskiego)
TELEFON Nr. 664.

poleca:

epokowe sześciocyndrowe samochody „CHEVROLET“
AUTOBUSY

PÓLCIEŻARÓWKI

CIEŻARÓWKI

OSOBOWE

Stale na składzie.

Wszelkie części zapasowe.

DOGODNE WARUNKI SPŁATY

którego nio można byłoby kupić na raty, począwszy od najtańszych, jak n. p. różne przybory kuchenne, a kończąc na wysokowartościowych, jak n. p. samochody, fortepiany, brylanty i tp.

Przemysł samochodowy, idąc z duchem czasu, oparł swoją sprzedaż na systemie rat. Chcąc ułatwić ekspansję tak ekonomicznego i praktycznego środka lokomocji, jakim jest auto, **General Motors Corporation**, największy koncern samochodowy świata, stworzyło specjalną instytucję autonomiczną „**General Motors Acceptance Corporation**“, której celem jest ułatwienie szerokim kołom klientów kupna samochodów na raty.

Podobne instytucje, jak wyżej wspomniano, są konieczne ze względu na to, że sprzedaż na raty może przy braku sprawnej organizacji powodować duże ryzyko sprzedaży, a w konsekwencji straty producentów i kupców.

Co może zdziałać odpowiednia organizacja sprzedaży na raty, stwierdza p. J. Gibson, dyrektor **United Dominion Trust** który oświadczył, iż mimo tego, że towarzystwo to sprzedało na raty towarów w okresie 10 lat na sumę kilka milj. funtów szterlingów, to jednak straty roczne nigdy nie przenosiły 0,1%. Tego rodzaju wynikiem żadna z polskich firm pochwalić się napewno nie może. Przyczyna tego leży w tem, że nasze przedsiębiorstwa same zajmują się finansowaniem i gwarancją sprzedaży na raty, a jest powszechnie znany objawem, że fabryka, dążąc do szybkiego obrotu towarów, mniej przywiązuje wagi do racjonalnej organizacji kredytu, niż mogą to zrobić instytucje, stworzone specjalnie dla operacji finansowo-kredytowych.

General Motors Corporation szybko bardzo zrozumiało potrzebę oddzielenia sprzedaży od jej finansowania i dlatego stworzyło **General Motors Acceptance Cor-**

poration, działalność której dała niezwykle pomyślne rezultaty. Sprawą tą zajmiemy się w następnym artykule, w którym podamy ciekawe dane cyfrowe, ilustrujące, że sprzedaż na raty jest z pożytkiem zarówno dla przemysłu jak i dla handlu.

W ciągu roku 1923 **General Motors Corporation** wyprodukowało 260.000 wozów marki Oakland i Pontiac. Produkcja ta przekroczyła przewidywania o 70.000 wozów, co przynosi 35 proc. wzrostu w stosunku do ilości wozów przewidywanej w planie produkcji na rok 1923.

W fabryce **Cadillac Motor Car Co.** na każdych szesnastu robotników przypada jeden kontroler. Przyczyniło się to w znacznym stopniu do światowej reputacji motorów marki Cadillac i La Salle.

Na słynnych terenach doświadczalnych **General Motors** przestrzeń przebyta przez 180 wozów doświadczalnych wyniosła w roku 1923 przeszło 14 milionów kilometrów. Każdy wóz przebył więc około 80.000 km., co równa się dwukrotnej długości równika globu ziemskiego. Podobnych prób wytrzymałości silnika i wozu nie prowadzi żadna inna firma samochodowa. Nic więc dziwnego, że wozy **General Motors** są idealnie dostosowane do najcięższych warunków terenowych.

Biuro badań naukowych **General Motors Corporation** podaje, że Rząd Stanów Zjednoczonych wydatkował w ciągu ostatnich trzech lat na budowę nowych dróg bitych sumę 220 milj. dolarów, a rządy poszczególnych Stanów wyłożyły ponadto jeszcze 200 milj. dolarów. Automobilizm w Stanach Zjednoczonych ma więc zapewnione warunki dalszego rozwoju

Dra Mieczysława Staszewskiego

w Truskawcu ul. Suchowola l. 17
obok kościoła, Tel. Nr. 12,

od 1 maja do 31 października
SANATORJUM dla leczenia chorób narządu moczowego, oraz wszelkich schorzeń chirurgicznych, połączone z PENSJONATEM DJETETYCZNYM. GABINET FIZJOTERAPEUTYCZNY (Roentgen' diatermia, lampa kwarcowa, lampa Sollux, galwano i farady-elektryzacja). — SALA OPERACYJNA URZĄDZENIA NOWOCZESNE. Woda zimna i ciepła. Radjo, fortepian, czytelnia. **Ceny umiarkowane** uwzględnienia dla chorych i niezamożnych.
ORDYNACJA dla chorych i przychodnich
od 10 do 12 i od 4 do 6.

Restauracja we wili „Światowid“
w Truskawcu

poleca smaczne śniadania, objady, kolacje, po cenach przystępnych.
Specjalna kuchnia jarska.

Lodownie, wanny, niasiadówki, beczki na wodę
BALJE

kociołki kuchenne, wiadra itp.
wysprzedaje po cenach niższych
PRACOWNIA ARTYSTYCZNO-BLACHARSKA
STANISŁAW WZOREK
w Drohobyczu, ul. Bednarska 9.

Inseracje w „GŁOSIE“

L. 831. U. 3. c|1929.

Ogłoszenie przetargu.

Wydział powiatowy - Powiatowy Zarząd drogowy w Drohobyczu
rozpisuje publiczny przetarg ofertowy

NA DOSTAWĘ SZUTRU

na rok budżetowy 1929|30. dla dróg powiatowych na terenie powiatu drohobyckiego.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 czerwca 1929. w biurze Prezydum Wydziału powiatowego w Drohobyczu.

Oferty pisemne na przepisanych formularzach oraz dowód złożenia przez oferenta wadium w wysokości 5 proc. oferowanej dostawy należy składać na ręce Powiatowego Zarządu Drogowego w Drohobyczu w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu na dostawę szutru dla Wydziału powiatowego w Drohobyczu“.

Szczegółowe warunki dostawy, oraz ogólny plan dostawy są do przejrzania w godzinach urzędowych w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Drohobyczu.

Termin składania ofert upływa dnia 27 czerwca 1929. godz. 11. przed południem.

Po sprawdzeniu ofert może Powiatowy Zarząd Drogowy przeprowadzić dodatkowy przetarg ustny między wybranymi oferentami i zastrzega się dowolny wybór ofert. niezależnie od wysokości oferowanej ceny.

Drohobycz, dnia 12. czerwca 1929.

Z WYDZIAŁU POWIATOWEGO

Kierownik Pow. Zarz. Drog.
Inż. **JAN CZACZKOWSKI** mp.

Kierownik. Tymcz. Zarządu powiatowego
Starosta: **POREMBALSKI** mp.



Najlepszy tłuszcz do
smażenia, pieczenia i gotowania
POTOKOL

Najlepsze masło roślinne
POTOKANA
Najlepsza oliwa jadalna
„POTOK”



ZNANA w CAŁYM PAŃSTWIE firma:
ZAKŁADY PRZEM. i HANDL.

„TECZA”

Spółka z ogr. odpow., Kraków.
oddział:

Pralnia chemiczna, farbiarnia, plisownia,
pralnia sztywnej bielizny z pięknym poly-
skiem. Otworzyła kantor przyjęcia:

M. WEINTRAUB
Drohobycz, ul. Mickiewicza.

Wykonujemy wszystkieroboty pierwszorzę-
dnie i punktualnie.

Jednorazowa próba przekona każdego.

Najnowsze modele kapeluszy dam-
skich, męskich i dzieciennych po ce-
nach najniższych.

Składnica pierwszej krajowej fabryki

R. Neuwelta

w Drohobyczu, (Hala targowa)
wykonuje też zamówienia z własnych ma-
teriałów, gotowe kaszkiety szkolne, szoferskie
i sportowe zawsze na składzie.

Pierwsze w Zagłębiu Naftowym
Konc. Biuro Buchalteryjno - Rewizyjne
S. BERGMAN
zaprzys. rzeczoznawca sądowy
w DROHOBYCZU, Szewczenki 4.

Organizacja biur. Zastępstwo interesów
firm zamiejscowych. Stały nadzór księ-
gowości firmowych. Czasowe zastęp-
stwa naczelników biurowych oraz
księgowych. Zakładanie ksiąg han-
dlowych każdego systemu i przed-
siębiorstwa. Zestawianie bilansów
obrotowych, likwidacyjnych i konkur-
sowych. Kalkulacje i rozliczenia różnego
rodzaju, jakoteż wykonywanie i nad-
rabianie wszelkich prac księgo-
wych i jej pokrewnych. Porady
w sprawach spółdzielczych.

Rewizje księgowe organizacyjne, za-
pobiegawcze, wyświeltające i śledcze.

Ostrzega się przed niektórymi
panami reklamującymi się po-
dobnym biurem bez zezwolenia
Władz!

Głuchota uleczalna.

Fenomenalny wynalazek Eufonja za-
demonstrowany specjalistom. Sami się wy-
leczyć z przytępionego słuchu, szumu i
cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania
Pouczającą broszurę na żądanie wysyła bez-
płatnie Eufonja, Liszki koło Krakowa.

Konc. Przedsiębiorstwo dla wszelkich urządzeń elektrycznych i sprzedaż artykułów **ELEKTRO - RADJOTECHNICZNYCH**

JAN ŻANKOWSKI Drohobycz, Rynek 21

_____ poleca: _____

Aparaty Radiowe

ODBIERAJĄCE STACJE ZAGRANICZNE

KOMPLETNIIE URZĄDZONE ZA CENĘ

 **od Zł. 170** 

Doborowe części składowe i wszelkie akcesoria jak:

Kondensatory,
Transformatory,
Głośniki,

Słuchawki,
Prostowniki,
Akumulatory,

Baterje anodowe,
Lampki „Philipsa“
i t. p.

Lampy, świeczniki, ampie marmurowe, kucharki elektryczne oszczędnościowe, żelazka elektryczne, które zabezpieczają przed porażeniem prądu.

Odkurzacze elektryczne za Zł. 275.

Odkurzacze elektryczne za Zł. 275.

Poduszki elektryczne, lampki na szafki nocne, stołowe, żarówki iluminacyjne, ozdobne, i oszczędnościowe.

PO PRZYSTĘPNYCH CENACH.

NA DOGODNYCH WARUNKACH.

GÓRNOŚLĄSKIE TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE Ska z o. o. w WARSZAWIE

SKŁAD w BORYSŁAWIU Telefon 272.

Żerdzie wiertnicze i druty pompowe „LAURA”

Stacje benzynowe „META“

Gazomierze „ROTARY” i części składowe

Garaże i hangary z blachy falistej

Czołgi „COLETRAC“

dla eksploatacji szybów naftowych e. c. t. e. c. t.